

## Stosowanie przepisów prawa spadkowego Code civil przez sądy Wolnego Miasta Krakowa – sprawa Sawiczewskich<sup>1</sup>

### Abstract

#### The Application of the Law of Succession of the *Code civil* by the Judiciary of the Free City of Kraków – the Sawiczewscy Case

The aim of this paper is to present the in-depth study of the only one piece of the adjudication activity of the judiciary in the Free City of Cracow (1815–1846) – the *Sawiczewscy* case. Named after its subject, the division of the estate of well-known Cracow's pharmacist and university professor Józef Sawiczewski, the case is the example of rich source of material for the researcher in the field of the application of the French law of succession in the Republic of Cracow. In its first part the article describes the case proceedings including written pleadings lodged by the parties, rulings of the Cracow's courts: the Tribunal of First Instance, the Court of Appeal, the Court of Third Instance and also the opinion of the Professors and Doctors of the Faculty of Law of the Jagiellonian University. Due to that detailed analysis, the process of the interpretation of the *Code civil* regulations by the Cracow's lawyers can be fully understood and properly evaluated. The comparative base for that evaluation is presented in the second part of the paper, which outlined the nineteenth century French interpretation of institutions of the law of succession applied in the case, i.e. the restitutions (*rappports*) and the disposable proportion (*quotité disponible*). As regards this base the outcomes are unsatisfactory since the members of the judiciary of the Free City of Kraków failed to meet not only the original intent but also the contemporary French understanding of the law of succession of the *Code civil*.

**Keywords:** Code civil (Napoleonic Code), Free City of Kraków, law of succession, restitutions (*rappports*), disposable proportion (*quotité disponible*)

**Słowa kluczowe:** Code civil (Kodeks Napoleona), Wolne Miasto Kraków, prawo spadkowe, powroty, część rozrządzalna

---

<sup>1</sup> Artykuł został przygotowany w ramach projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki nr 2017/27/B/HS5/01308.

## 1. Wprowadzenie

Słusznie zauważył Andrzej Dziadzio, że dla sądów Rzeczypospolitej Krakowskiej stosowanie francuskiego prawa cywilnego, wprowadzonego w Krakowie po jego włączeniu do Księstwa Warszawskiego w 1810 r.<sup>2</sup>, stanowiło poważne wyzwanie. W sądach tych, przynajmniej w pierwszych dwu dekadach obowiązywania Kodeksu Napoleona, zasiadali prawnicy wykształceni do stosowania prawa austriackiego, w szczególności Kodeksu Zachodniogalicyskiego<sup>3</sup>. Dopiero w 1809 r. 24-letni prof. Adam Krzyżanowski, wówczas wschodząca jeszcze gwiazda krakowskiej palestry, rozpoczął na Wydziale Prawa Akademii Krakowskiej wykład francuskiego prawa cywilnego i handlowego<sup>4</sup>. Swoją wykład, prowadzony aż do 1847 r., Krzyżanowski początkowo oparł na komentarzach niemieckich, z francuskich podając jedynie Locrégo<sup>5</sup>. Sam Krzyżanowski, a także żaden z jego kolegów z Wydziału, choć z pewnością nie z powodów nieznamości języka, nie sprościli także powierzonymu im w 1811 r. przez ministra Feliksa Łubińskiego zadaniu sporządzenia urzędowego przekładu Kodeksu Napoleona<sup>6</sup>. *Nota bene* fakt braku takiego tłumaczenia przez cały okres istnienia Rzeczypospolitej miał z pewnością istotne znaczenie dla wykładni przepisów kodeksu, co można zauważyć także w przypadku sprawy Sawiczewskich. Do końca istnienia Wolnego Miasta (1846), żaden z krakowskich prawników nie pokusił się także o napisanie własnego komentarza czy podręcznika do *Code civil*, a dopiero w 1845 r. wydano w Krakowie pierwsze polskie tłumaczenie komentarza zagranicznego – słynnego już w Niemczech, a przetłumaczonego we Francji i Włoszech dzieła Karla Zacharięgo von Lingenthala<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> Obowiązywanie Kodeksu Napoleona rozciągnięto na tereny zabrane Austrii w 1809 r. (w tym Kraków) od dnia 15 sierpnia 1810 r. – Dekret z 9 kwietnia 1810 r., Dz.P.K.W., 2, 220–1.

<sup>3</sup> Dziadzio, „Der Code civil”, 270.

<sup>4</sup> Adam Szymon Krzyżanowski (1785–1847), dziekan Wydziału Prawa (1814–1816 i 1826–1833) i rektor UJ (1846–1847). Zob. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa*, 112–5, 123–4.

<sup>5</sup> *Ibid.*, 146–7. Zob. Locré, *Esprit du Code Napoléon*. Komentarz ten obejmował jedynie przepisy księgi I Kodeksu.

<sup>6</sup> Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa*, 147. Statusu takiego nie miało stosowane w sądach krakowskich tłumaczenie ks. Franciszka Ksawerego Szaniawskiego, przygotowane na polecenie Łubińskiego już w 1807 r. i w całości wydane w warszawskiej drukarni księży Pijarów w dwu tomach w 1808 r. (kolejne wydania ukazały się w 1810, 1811 i 1813 r.). Jednak na mocy dekretu królewskiego z 10 października 1809 r., regulującego zasady stosowania w Księstwie Kodeksu Napoleona (Dz.P.K.W., 2, 84–96), tłumaczenie to miało mieć „powagę w sądach, o ile się w sprzeczności z oryginałem nie okaże”. W pełni prywatny charakter zachowywało natomiast tłumaczenie ks. Franciszka Ksawerego Bohusza, wydane także w Warszawie w 1810 r., które nie znalazło jednak szerszego zastosowania. Szerzej zob. Rosner, „Pierwsze polskie tłumaczenia”, 271–94.

<sup>7</sup> W 1845 r. ukazał się w Krakowie przekład polski Kodeksu pióra Rzezińskiego: *Trzy kodexa francuzkie*. Jan Kanty Rzeziński (1803–1855), adwokat i profesor filozofii prawa, był pod sam koniec życia wykładowcą prawa cywilnego francuskiego na Wydziale Prawa UJ. Jego następcą został profesor Piotr Burzyński (1819–1879) późniejszy kierownik powołanej w 1860 r. Katedry Prawa Francuskiego i Polskiego (wraz ze śmiercią Burzyńskiego zaprzestano wykładu prawa francuskiego, które nie obowiązywało już w Krakowie od 1855 r.; zob. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa*, 274–7, 340). To właśnie Burzyński w kilka lat po likwidacji Wolnego Miasta napisał pierwszy krakowski podręcznik do Kodeksu Napoleona: *Wykład prawa cywilnego francuskiego* (Kraków, 1852), ale ograniczał się on tylko do księgi I, czyli prawa osobowego i rodzinnego. Zob. Malec, „Wpływy *Code civil*”, 84.

<sup>8</sup> W przekładzie Aleksandra Cukrowicza (*Wykład prawa cywilnego francuskiego*). Praca Cukrowicza, doktora obojga praw UJ, była pierwszą próbą tłumaczenia podręcznika Zacharięgo na język polski. Drugą

Powyższe okoliczności, choć ważne, niewiele jednak mówią o tym, jak krakowskie sądy radziły sobie ze stosowaniem Kodeksu Napoleona. Odpowiedź na to pytanie może bowiem dać jedynie szczegółowa analiza praktyki tych sądów, która właściwie jest *in statu nascendi*<sup>9</sup>. Dotyczy to też przepisów prawa spadkowego *Code civil*, które znalazły zastosowanie w sprawie Sawiczewskich. Sprawa ta jest jednak tak bogata w treść normatywną i jurydyczną, iż gdyby to było metodologicznie dopuszczalne, sama wystarczyłaby do zobrazowania zarówno skali trudności wyzwania, jakim było stosowanie Kodeksu Napoleona, jak i sposobów jego przewyciężania przez sądy Rzeczypospolitej Krakowskiej<sup>10</sup>. Przedmiotem niniejszego artykułu będzie jednak wyłącznie analiza zastosowania przez Trybunał Pierwszej Instancji, Sąd Apelacyjny oraz Sąd Ostatniej Instancji (z uwzględnieniem opinii Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego) tych przepisów *Code civil*, które były decydujące dla przyjętego przez nie rozstrzygnięcia tej sprawy<sup>11</sup>. Sama treść orzeczeń, w formie zarówno fotokopii oryginałów, jak i ich edycji będzie udostępniona online na portalu IURA<sup>12</sup>.

## 2. Sprawa o spadek Sawiczewskich przed Trybunałem Pierwszej Instancji<sup>13</sup>

Tytułowa sprawa Sawiczewskich zawisła przed Trybunałem w 1827 r. jako postępowanie o dział spadku po znanym krakowskim farmaceucie profesorze Uniwersytetu

---

było tłumaczenie Romana Ostapowicza (*Prawo cywilne francuskie*), ale obie zakończyły się tylko na tomie pierwszym, a nie – jak sugerują niektóre publikacje – na całości dzieła. Karl Salomo Zachariae (Zachariae), profesor prawa w Heidelbergu, opublikował swój podręcznik francuskiego prawa cywilnego (*Handbuch des Französischen Civilrechts*) w 1808 r. Publikacja ta zyskała takie uznanie w Niemczech i Europie, że jej piąte wydanie z 1838/1839 r., uzupełnione za aprobatą autora, przetłumaczyli i wydali we Francji profesorowie Uniwersytetu w Strasburgu – Charles Aubry i Charles Rau (*Cours de droit civil français*). Tłumaczenie to było podstawą dalszej pracy profesorów, którzy w latach 1869–1877 wydali monumentalny *Cours de droit civil d'après la méthode de Zachariae*, stanowiący do dziś kanoniczne dzieło francuskiej cywilistyki (ostatnie poprawione VII wydanie ukazało się w latach 1964–1973). Zob. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona*, 81–2; 165–7; 231–2; oraz Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa*, 203.

<sup>9</sup> Dotychczas analizę tę w zakresie prawa rozwodowego przeprowadził Piotr Pomianowski (*Rozwód w XIX wieku*). Wyniki swoich badań w tym zakresie przedstawili także Andrzej Dziadzio (w cytowanych w tym artykule pracach) oraz Mateusz Mataniak (zob. „Wywłaszczenia na użytek publiczny”, 71–98). Co do stosowania przez sądy krakowskie napoleońskiego kodeksu handlowego zob. Klimaszewska i Gałędek, „Pojęcie czynności handlowej”).

<sup>10</sup> W tym kontekście sprawę Sawiczewskich przywołuje A. Dziadzio, „Udział Wydziału Prawa”, 193–4.

<sup>11</sup> Autor zakłada, że Czytelnikowi znane są podstawowe elementy ustroju i prawa Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846), szeroko opisane zarówno w starszej, jak i współczesnej literaturze. Zob. m.in. Bartel, *Ustrój i prawo*, oraz Maciejewski, *Ustrój konstytucyjny Wolnych Miast*. Wprowadzenie do zagadnienia stosowania Kodeksu Napoleona w Rzeczypospolitej Krakowskiej przedstawił ostatnio A. Dziadzio w „Der Code civil”, 269–77, a analizę sądownictwa M. Mataniak w „The Judicial Circle”, 325–32.

<sup>12</sup> <https://iura.uj.edu.pl/dlibra/publication/1149#info> (data pobrania: 23.03.2021).

<sup>13</sup> Dalej „Trybunał”. Przewidziany w art. XV konstytucji Wolnego Miasta z 3 maja 1815 r. „Sąd Pierwszej Instancji” (*Cour de première instance*), na mocy ogłoszonego w Dzienniku Rozporządzeń Rządowych z 1816 r. *Urządzenia tymczasowego dla władz sądowniczych Wolnego Miasta Krakowa z 5 grudnia 1815 r.*, od 8 czerwca 1816 r. funkcjonował jako „Trybunał Pierwszej Instancji”. Pauli, *Austriacki kodeks karny*, 38–9.

Jagiellońskiego Józefie Sawiczewskim (1762–1825), prowadzącemu aptekę „Pod Słońcem” przy Rynku Głównym w Krakowie<sup>14</sup>. W chwili śmierci Józef Sawiczewski pozostawił piątkę dzieci małżeńskich: trzech dorosłych synów z pierwszego małżeństwa: Juliana, doktora medycyny i późniejszego profesora UJ<sup>15</sup>, Floriana, doktora medycyny i farmaceutę, późniejszego dziedzica ojca zarówno w aptecce, jak i na Uniwersytecie<sup>16</sup>, i Ignacego, absolwenta studiów prawniczych, oraz dwójkę małoletnich dzieci: Konstantego i Bolesławę. Przeżyła także męża jego trzecia żona Aniela z Garyckich Sawiczewska, matka małoletnich<sup>17</sup>. W testamencie z dnia 5 grudnia 1824 r. Sawiczewski podzielił swój majątek pomiędzy wszystkich wymienionych na sześć równych części<sup>18</sup>. Jednocześnie ustanowił syna Floriana „dziedzicem uniwersalnym”, nakazując mu zachowanie całego majątku w naturze i spłacenie pozostałych spadkobierców<sup>19</sup>. Z pozostawionego spadku Sawiczewski wyłączył jednak pewne przedmioty majątkowe, które zgodnie z testamentem należały już wcześniej lub miały należeć po śmierci testatora do Anieli Sawiczewskiej. Do najcenniejszych z nich należały zapisane żonie jeszcze w intercyzie sumy posagowe oraz srebra stołowe oznaczone „cyfrą A.S.” wykonane na zlecenie Sawiczewskiego i подарowane żonie po ślubie<sup>20</sup>.

Sprawa działowa z 1827 r. była kulminacją sądowego sporu o spadek trwającego od 1825 r.<sup>21</sup> Jedną stroną sporu stanowili działający wspólnie synowie Józefa z pierwszego małżeństwa, których reprezentował wspomniany już adwokat Adam Krzyżanowski, a drugą wdowa wraz z małoletnimi dziećmi reprezentowani przez adwokata Józefa Jankowskiego<sup>22</sup>. W toku sprawy Aniela Sawiczewska przyjęła nazwisko swojego nowego męża Ignacego Eminowicza<sup>23</sup>, co symbolicznie pozwoliło rozróżnić strony sporu na braci Sawiczewskich i wdowę Eminowiczową. Osią sporu, stanowiącą trzon stanu faktycznego sprawy, było ustalenie wartości spadku. Wszyscy spadkobiercy nie kwestionowali bowiem formy testamentu, ani też jego treści, przynajmniej w zakresie, w jakim ustalał równe schedy oraz ustanawiał Floriana dziedzicem uniwersalnym. Sporny natomiast był zarówno skład masy spadkowej, jak i sposób oszacowania jej wartości. To drugie zagadnienie nie zostało jednak ostatecznie rozstrzygnięte w sprawie i nie będzie przedmiotem dalszej analizy.

<sup>14</sup> PSB, 35 (1994), 355; Pawłowski, *Złota księga*, 35–44.

<sup>15</sup> PSB, 35 (1994), 356–8.

<sup>16</sup> *Ibid.*, 352–4; Pawłowski, *Złota księga*, 45–59.

<sup>17</sup> *Wyrok Trybunału Pierwszej Instancji z dnia 28 sierpnia 1827 roku*, ANK, Tryb 190, 1975 (dalej jako *Wyrok Trybunału*).

<sup>18</sup> *Relacja w sprawie działowej majątku po śp. Józefie Sawiczewskim pozostałego*, ANK, Tryb 190, 1989 (dalej jako *Relacja*).

<sup>19</sup> *Wyrok Trybunału*, ANK, Tryb 190, s. 1977.

<sup>20</sup> *Relacja*, ANK, Tryb 190, s. 1989–95. Jest to znaczne uproszczenie złożonego stanu faktycznego sprawy, konieczne jednak do jasnego prowadzenia dalszych wywodów.

<sup>21</sup> W sporze zapadły już wcześniej dwa wyroki, z 17 czerwca 1826 r. i 5 stycznia 1827 r. *Relacja*, ANK, Tryb 190, s. 1990.

<sup>22</sup> Józef Emanuel Jankowski (1790–1847), w latach 1829–1831 jako profesor prawa natury i prawa kościelnego był pracownikiem Wydziału Prawa UJ. Obaj z Krzyżanowskim łączyli wykonywanie zawodu adwokata z profesurą uniwersytecką, co było wyjątkiem od obowiązujących przepisów o *incompatibilitas* tych zawodów. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa*, 166 i 189.

<sup>23</sup> *Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 17 stycznia 1828 roku*, ANK, WM 257, 141 (dalej jako *Wyrok Sądu Apelacyjnego*). Eminowiczowa zgodnie z art. 215 KN występowała przed sądem „w asystencji” męża.

W ślad za nakazem sądu jeszcze przed rozprawą strony przedłożyły przygotowane przez siebie projekty działu spadku<sup>24</sup>. Sawiczewscy oszacowali w nim czystą wartość spadku na kwotę 47 791 zł<sup>25</sup>, co po podziale na sześć części dawało udział w wysokości 7965 zł dla każdego ze spadkobierców, czyli także dla wdowy. Bracia nie przeczyli także, iż zgodnie z testamentem Eminowiczowa powinna otrzymać dodatkowo sumy posagowe w wysokości 6000 zł. Jednocześnie Sawiczewscy podali, że łączna wartość pobranych już ze spadku przedmiotów majątkowych przez wdowę wyniosła 8804 zł. Przy czym do tej ostatniej kwoty wliczyli wartość wymienionych w testamencie sreber w wysokości 3384 zł, przyznanych już Anieli Sawiczewskiej prawomocnym wyrokiem Trybunału z 5 stycznia 1827 r.<sup>26</sup> Konsekwentnie Sawiczewscy podnosili, iż kwota otrzymana już przez Eminowiczową przenosi o 839 zł należny jej udział spadkowy<sup>27</sup>. Co więcej, adwokat Krzyżanowski, powołując się na dyspozycję art. 1098<sup>28</sup> i art. 1099<sup>29</sup> KC<sup>30</sup>, podniósł, że zarówno sumy posagowe, jak i srebra stanowiły darowizny małżeńskie i łączna ich wartość powinna być potrącona z udziału wdowy<sup>31</sup>. Sawiczewscy oczekiwali więc, iż w wyniku działu spadku Eminowiczowa nie tylko nie otrzyma sum posagowych, ale winna będzie zwrócić pozostałym spadkobiercom kwotę 839 zł.

Tymczasem w swoim projekcie Eminowiczowa oszacowała czystą wartość spadku na znacznie wyższą kwotę 84 352 zł, dającą schedy w wysokości 14 058 zł każda. Różnica ta wynikała przede wszystkim z innego sposobu oszacowania wartości nieruchomości oraz przyjęcia znacznie niższej wartości stanu biernego spadku<sup>32</sup>. Ponadto Eminowiczowa doliczyła do masy spadkowej wartości darowizn, które przed śmiercią Józef Sawiczewski przekazał synom Julianowi i Florianowi, w kwotach odpowiednio 9000 i 6000 zł. Wdowa powołała się w tym zakresie na wolę testatora, który wprost polecił darowiznę dla Juliana potrącić z jego schedy<sup>33</sup>. Wdowa przyznała także, iż pobrała już z masy spadkowej na poczet swojego udziału przedmioty o łącznej wartości 5432 zł, nie zaliczając jednak do nich sreber, zgodnie z orzeczeniem sądu stanowiących jej własność w chwili otwarcia spadku. W konsekwencji Eminowiczowa nadal domagała się od Sawiczewskich spłaty udziału w kwocie 8626 zł<sup>34</sup>, wraz z należnymi odsetkami od dnia otwarcia spadku do dnia zapłaty<sup>35</sup>. Niezależnie od powyższych kwot adwokat

<sup>24</sup> *Relacja*, ANK, Tryb 190, s. 1990.

<sup>25</sup> Wszystkie kwoty w sprawie podane w oryginale w złotych i groszach zaokrąglam do pełnych złotych.

<sup>26</sup> *Relacja*, ANK, Tryb 190, s. 1991.

<sup>27</sup> *Ibid.*

<sup>28</sup> „Mężczyzna lub niewiasta, który mając dzieci z innego łoża, zawrze drugie lub następne małżeństwo, nie może dawać nowemu swemu małżonkowi, tylko część dziecięcia prawego, najmniej biorącego; a w żadnym przypadku darowizny takie nie mogą przenosić czwartej dóbr części”.

<sup>29</sup> „Małżonkowie nie mogą sobie dawać ubocznie, nad to, co im jest pozwolone przez powyższe urządzenie. Każda darowizna ukryta, albo osobie pośredniczej uczyniona, jest nieważna”.

<sup>30</sup> Tak jak wskazano wyżej (przyp. 6), cytowane w aktach sprawy przepisy Kodeksu pochodzą z tłumaczenia Szaniawskiego (*Kodex Napoleona z przypisami*, t. 1–2. Warszawa: Drukarnia Księży Pijarów, 1808). Zgodnie z terminologią stosowaną w sądach Wolnego Miasta Krakowa przy powołaniu przepisu podaje uproszczony skrót KC (najczęściej stosowano skróty K.C. albo Kod. Cywil.).

<sup>31</sup> *Relacja*, ANK, Tryb 190, s. 1994.

<sup>32</sup> *Ibid.*, s. 1991.

<sup>33</sup> *Ibid.*, s. 1992.

<sup>34</sup> *Ibid.*, s. 1993.

<sup>35</sup> *Przymówienie się ze strony Pani Anieli primo voto Sawiczewskiej secundo voto Eminowiczowej*. ANK, Tryb 190, s. 1999 (dalej jako *Przymówienie się*).

Jankowski, powołując się na wolę testatora oraz art. 1570<sup>36</sup> KC, domagał się od Floriana wypłaty wdowie sum posagowych w kwocie 6000 zł wraz z odsetkami naliczonymi przez okres roku od dnia otwarcia spadku<sup>37</sup>.

Rozprawa przed Trybunałem odbyła się dnia 28 sierpnia 1827 r. w „Krakowie w domu władz sądowych” przy ul. Grodzkiej<sup>38</sup>. W trzyosobowym składzie orzekającym zasiadli: prezes Jakub Mąkowski oraz asesory Wojciech Głuchowski i Jacek Książarski, ten pierwszy delegowany do przygotowania relacji w sprawie (sędzia sprawozdawca). Obecni byli także pisarz sądowy Andrzej Kuliczkowski i prokurator Piotr Bartynowski<sup>39</sup>. W odczytanej przez siebie relacji Głuchowski przedstawił sądowi aż dziewięć „kategorii spornych” do rozstrzygnięcia<sup>40</sup>. Część z nich Trybunał dzielił w wyroku na dalsze podkategorie. Tak było w przypadku rozstrzygnięcia o prawie własności szeregu ruchomości wyszczególnionych w inwentarzu majątku spadkowego, a pobranych już przez wdowę. Sąd miał bowiem rozstrzygnąć albo o ich zwrocie w naturze do masy spadkowej albo zaliczeniu ich wartości na udział Eminowiczowej lub jej dzieci<sup>41</sup>. Ponadto sąd rozstrzygnął także inne, nie podniesione w relacji kwestie. Między innymi zasądził Florianowi Sawiczewskiemu zawartość kasy apteki „Pod Słońcem”, w niemałej kwocie 3095 zł przyjmując, iż kwota ta została zarobiona przez niego już po śmierci Józefa Sawiczewskiego<sup>42</sup>. Kluczowe znaczenie dla sprawy miało jednak rozsądzenie wspomnianych już trzech kategorii spornych. W pierwszej kolejności Trybunał rozstrzygnął więc kwestię darowizn dla Juliana i Floriana, następnie spór o sumy posagowe, a ostatecznie o srebra.

Odnosnie do darowizn Trybunał podzielił stanowisko Eminowiczowej. Powołując się na art. 843<sup>43</sup> KC, nakazujący spadkobiercy powrót do spadku darowizn otrzymanych od spadkodawcy, o ile ten wyraźnie – przez wzgląd szczególny – nie zwolnił spadkobiercy od rzonego powrotu, sędziowie uznali, iż „przedbór takowy potrącony być winien”. W konsekwencji Trybunał ustaliwszy, iż Julian i Florian nie „kompertowali” otrzymanych od ojca darowizn, nakazał im zwrot odpowiednio kwoty 9000 i 6000 zł do masy

<sup>36</sup> „Jeżeli małżeństwo rozwiązane jest przez śmierć [...] męża, żona ma wybór, albo wymagać procentów od swego posagu, przez rok żaloby, albo żądać dostarczenia alimentów przez czas rzoney na koszt spadku męża [...]”.

<sup>37</sup> *Przymówienie się*, ANK, Tryb 190, s. 2000.

<sup>38</sup> *Wyrok Trybunału*, ANK, Tryb 190, s. 1975–86. Obecnie Collegium Broscianum UJ (nr 52). Do 1971 r. mieściły się w nim kolejne sądy krakowskie. Na temat sądów i sędziów powoływanych w artykule zob. też Mataniak, „Urzednicy sądowi”, 63–103.

<sup>39</sup> Piotr Łukasz Bartynowski (1795–1874), od 1821 r. sędzia, a od 1826 r. prokurator przy Trybunale I Instancji, w latach 1829–1833 prof. prawa rzymskiego UJ, od 1833 r. prezes Trybunału, od 1842 Sądu Apelacyjnego, w latach 1852–1860 kurator, a 1860–1861 rektor UJ. PSB, I (1989), 335.

<sup>40</sup> *Relacja*, ANK, Tryb 190, s. 1993–5.

<sup>41</sup> *Wyrok Trybunału*, ANK, Tryb 190, s. 1976–81. Między innymi mebli z fortepianem o wartości 1348 zł czy „bielizny stołowej” o wartości 279 zł.

<sup>42</sup> *Ibid.*, s. 1983.

<sup>43</sup> „Każdy dziedzic, nawet z dobrodziejstwem inwentarza, gdy przychodzi do spadku, powrócić powinien współdziedzicom wszystko to, cokolwiek wziął od umarłego, przez darowizny między żyjącymi, wyraźnie lub ubocznie: nie może zatrzymywać darów, ani upominać się o zapisy, które nieboszczyk dla niego uczynił, chyba dary takie i zapisy uczynione mu były wyraźnie przez wzgląd szczególny, wyjęte z części na niego przypadającej, albo z uwolnieniem od czynienia powrotu”.

spadkowej<sup>44</sup>. Także w sprawie posagu Trybunał powołał się na art. 843 KC, w związku jednak z art. 846<sup>45</sup> KC, ponieważ w czasie darowizny Aniela Sawiczewska nie była dziedzicem spadkodawcy, a prawo spadkowości nabyła dopiero przy otwarciu spadku. Tym razem jednak sędziowie uznali, że zachodzi powołany w art. 843 KC wzgląd szczególny, gdyż „testament ś.p. Józefa Sawiczewskiego wyraźnie naucza, że spadkodawca zostawia swoją żonę przy sumach posagowych, a oprócz tego, że ją w równej części z innymi sukcesorami do spadku dopuszcza”<sup>46</sup>. W ocenie Trybunału oznaczało to, iż Aniela Sawiczewska została przez męża zwolniona od obowiązku powrotu darowanych jej w intercyzie sum posagowych do masy spadkowej.

Dalej w swojej argumentacji Trybunał odniósł się także do stanowiska adwokata Krzyżanowskiego, który podniósł, iż darowizny Józefa Sawiczewskiego na rzecz wdowy naruszyły art. 1098 KC, gdyż wartość ich przewyższa udział spadkowy „dziecięcia najmniej biorącego”. Zdaniem sędziów zarzut ten był chybiony, gdyż przedmiotowe „prawo zastosowane być nie może, gdyż mówi o darowiznach już po zawarciu małżeństwa zrobionych”<sup>47</sup>. Mając to na uwadze, Trybunał oparł swoje rozstrzygnięcie na dyspozycji art. 913<sup>48</sup> KC, który w przypadku pozostawienia przez spadkodawcę trójki lub większej liczby dzieci konstituował wysokość części rozrządzałnej na 1/4 jego majątku oraz na dyspozycji art. 919<sup>49</sup> KC, który zezwalał spadkodawcy zwolnić spadkobiercę od obowiązku powrotu darowizn otrzymanych z części rozrządzałnej. W konsekwencji Trybunał uznał żądanie adwokata Jankowskiego i zgodnie z art. 1570 KC nakazał Florianowi Sawiczewskiemu wypłacenie Eminowiczowej 6000 zł wraz z odsetkami w wysokości 3% za okres roku od otwarcia spadku<sup>50</sup>. Na koniec sędziowie całkowicie pognębili Sawiczewskich, zwalniając Eminowiczową, zgodnie ze wspomnianym już wyrokiem Trybunału z dnia 5 stycznia 1827 r., zarówno od zwrotu wartości sreber, jak i jej potrącenia z udziału spadkowego wdowy<sup>51</sup>.

<sup>44</sup> *Wyrok Trybunału*, ANK, Tryb 190, s. 1981–2. Termin „kompertować” jest prawdopodobnie obocznością terminu „komportować” oznaczającego „złożenie dokumentów, zwłaszcza w sądzie” (<https://sjp.pwn.pl/doroszewski/komportacja>; data pobrania: 15.06.2021). W kontekście treści wyroku należy go jednak raczej tłumaczyć jako złożenie, tj. powrócenie otrzymanych darowizn do masy spadkowej.

<sup>45</sup> „Obdarowany, który nie był dziedzicem, za najbliższego mianym w czasie darowizny, ale który ma prawo spadkowości, przy otwarciu spadku, obowiązany jest również do powrotu, chyba go darujący od tego uwolnił”.

<sup>46</sup> *Wyrok Trybunału*, ANK, Tryb 190, s. 1983–4.

<sup>47</sup> *Ibid.*, s. 1984–5.

<sup>48</sup> „Szczodrośliwości, bądź przez akta między żyjącymi, bądź przez testament, nie mogą przewyższać połowy majątku osoby rozrządzałnej, jeżeli jedno tylko dziecko prawe po śmierci swojej zostawia; trzeciej części, jeżeli zostawia dwoje dzieci; czwartej części, jeżeli ich zostawia troje, albo większą liczbę”.

<sup>49</sup> „Może być dana dzieciom, albo innym mającym prawo spadkowości po darującym, rozrządzalna ilość w całości, lub w części, bądź przez akt między żyjącymi, bądź przez testament, i obdarowani, albo zyskujący zapisy, biorąc spadek, obowiązani nie będą do powrotu, byleby rozporządzenie takie uczynione było wyraźnie, pod szczególnym względem, albo z wyłączeniem jego od przypadającej części. [...]”.

<sup>50</sup> *Wyrok Trybunału*, ANK, Tryb 190, s. 1985.

<sup>51</sup> *Ibid.*

### 3. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego

Sukces Eminowiczowej był jednak tylko zwycięską bitwą, gdyż wyrok Trybunału nie był prawomocny. Ripostą Sawiczewskich była obszerna apelacja Krzyżanowskiego do Sądu Apelacyjnego. Była ona przełomowym pismem w sprawie, w którym profesor cywilnego prawa francuskiego, pouczał kolegów sędziów, jak należy stosować Kodeks Napoleona<sup>52</sup>. Odnośnie do darowizn dla braci Sawiczewskich w pierwszej kolejności Krzyżanowski zawniósł dowodów na okoliczność, iż sumy otrzymane przez braci przeznaczone były na ich edukację zawodową (Julian: 6000 zł na studia medyczne w Wiedniu; Florian: 6000 zł na studia farmaceutyczne i chemiczne w Paryżu) oraz organizację uroczystości weselnych Juliana (3000 zł). Następnie, przyjmując taki stan faktyczny, powołał się na dyspozycję art. 852 KC, który „stanowi[ł] [że]: koszta na wyżywienie, utrzymanie, wychowanie, wyuczenie sposobu do życia, koszta zwyczajne na konie, powozy, wesele i podarki używane, powróconemi bydź nie powinny”. W konsekwencji adwokat Sawiczewskich wniósł o „uwolnienie od tej komportacji i uchylenie w tym punkcie wyroku à quo”<sup>53</sup>.

W stosunku do sum posagowych Krzyżanowski rozwinął podniesiony już wcześniej argument, iż w sprawie winien zostać zastosowany art. 1098 KC w związku z art. 1099 KC. Zdaniem adwokata przepis ten, stanowiący wyjątek od ogólnej zasady przewidzianej w art. 913 KC, znajduje zastosowanie także do darowizn uczynionych przed zawarciem związku małżeńskiego, to jest w intercyzie. „Sąd à quo wyłączając intercyzę od przepisu art. 1098 popełnił wyraźną obrazę prawa [...], bo tym sposobem artykuł ten byłby nadaremny, gdy przez zapis intercyzy zostałyby bezskuteczny” – konkludował Krzyżanowski<sup>54</sup>. Ponadto adwokat zarzucił Trybunałowi obrazę art. 846 KC i 919 KC, podnosząc, iż ten pierwszy nie zwalnia wdowy od obowiązku powrotu, ponieważ zwolnienie to wyrażone jest dopiero w testamencie, a drugi w ogóle nie znajduje zastosowania w sprawie. Powyższa argumentacja została także zastosowana przez Krzyżanowskiego odnośnie do sreber, gdyż „darowizny te nie pojedynczo, lecz razem uważać należy”. W konsekwencji imieniem Sawiczewskich adwokat zażądał od Sądu Apelacyjnego „aby [obie] darowizny i scheda ograniczone zostały do części dziecięcia najmniej biorącego”, która jego zdaniem wynosiła 1/6 czystej masy spadku, o wskazanej już wcześniej wartości 7965 zł<sup>55</sup>.

Odpowiedź na apelację przyszłego kolegi z Wydziału dał profesor Jankowski<sup>56</sup>. W zakresie sporu o darowizny dla braci Sawiczewskich skoncentrował się on na sprzeciwie wobec wniosków dowodowych Krzyżanowskiego, podnosząc jednocześnie, iż Florian przed pobytem w Paryżu „za nakładem Ojcowskim ukończył zupełnie edukację w tutej-

<sup>52</sup> *Wyniód uciążliwości z strony Sawiczewskich przeciwko Eminowiczowej*. ANK, WM 257, s. 149–55 (dalej jako *Wyniód uciążliwości*).

<sup>53</sup> *Ibid.*, s. 150–2.

<sup>54</sup> *Ibid.*, s. 153.

<sup>55</sup> *Ibid.*, s. 153–4.

<sup>56</sup> *Odpowiedź z strony primo voto Sawiczewskiej teraz Eminowiczowej na uciążliwość sukcesorów Sawiczewskich*. ANK, WM 257, s. 157–66 (dalej jako *Odpowiedź 1*).



szym mieście i otrzymał sposób do życia<sup>57</sup>. Odnośnie do sum posagowych Jankowski poparł w całości stanowisko Trybunału, podkreślając, że „właśnie art. 846 stosuje się do apelowanej, która w czasie robienia intercyzy nie mogła i nie może być uważaną za najbliższego dziedzica przyszłego swojego męża”, a „skoro ten uczynił ją w testamencie 6tej części dziedziczką, zmuszona byłaby komportować te 6000 zł do masy, gdyby ją w tymże samym testamencie od takowej komportacji nie uwolnił, a że może to skutecznie za tem mówi art. 919 K.C.”<sup>58</sup> Odnośnie do sreber natomiast Jankowski przypomniał Sądowi Apelacyjnemu, że powołany prawomocny wyrok Trybunału z 5 stycznia 1827 r. został wydany w oparciu o skuteczne wykonanie przez Anielę Sawiczewską przysięgi z urzędu „jako rzeczy te są wyłączną jej własnością”, a „to co jest wyłączną własnością apelowanej, pochodząca z jej własnego funduszu, nie ulega komportacji”<sup>59</sup>. Podobnie jak adwersarz, pełnomocnik Eminowiczowej podtrzymała także twierdzenie co do wartości jej schedy, w kwocie 14 058 zł<sup>60</sup>.

Rozprawa przed Sądem Apelacyjnym odbyła się 18 stycznia 1828 r.<sup>61</sup> W jego pięcioosobowym składzie obok przewodniczącego Franciszka Piekarskiego zasiadli sędziowie: Januszewicz, Soczyński, Gołuchowski i Mąceński. Obecny był także pisarz sądowy Kalinka, będący jednocześnie zastępcą prokuratora. „Po wysłuchaniu sporu stron i danym wniosku Urzędu Publicznego” sąd wyszczególnił pięć kategorii spornych, wśród których nr 2–4 stanowiły kolejno: darowizny, sumy posagowe i srebra<sup>62</sup>. W przypadku pierwszej z nich Sąd Apelacyjny uznał słuszność zarzutu Krzyżanowskiego w zakresie, w jakim wskazał na konieczność zastosowania art. 852 KC. Co do stanu faktycznego, sąd przyjął jednak za udowodnione jedynie „obrócenie” kwoty 6000 zł przez Juliana na „wyuczenie sposobu do życia” w Wiedniu i tę część darowizny zwolnił od obowiązku powrotu. Pozostałe natomiast kwoty uznał za pobrane na rachunek schedy, wskazując jednocześnie za Jankowskim, że Florian pobrał sumę 6000 zł „ukończywszy [już] edukację nakładem ojca, w mieście Krakowie”, więc „przepis prawa z art. 852 KC nie może sięgać się do niego”<sup>63</sup>.

Także w stosunku do sum posagowych Sąd Apelacyjny podzielił argumentację Krzyżanowskiego w zakresie, w jakim zarzucił Trybunałowi obrazę art. 1098 KC. Stosując ten przepis, Sąd Apelacyjny odrzucił jednak przyjętą w apelacji Sawiczewskich wykładnię art. 846 KC w związku z 919 KC i za Trybunałem i Jankowskim uznał za skuteczny wyrażony przez Józefa Sawiczewskiego w testamencie „wzgląd szczególny”. W konsekwencji także w tej kategorii zmienił wyrok Trybunału tylko częściowo, nadal nakazując Florianowi wypłatę sumy posagowej wraz z należnym procentem „o tyle, o ile według działu z art. 1098 ustawy cywilnej nie będzie przewyższać części rozrządzonej”. *Nota bene* sędziowie nie sprecyzowali jednak, jaką to część spadku stanowi część rozrządzalna, wskazując jedynie za art. 1098 KC, że jest to „części dziecięcia prawnego

<sup>57</sup> *Ibid.*, s. 158–60. W aktach brakuje strony 161, więc nie można odtworzyć konkluzji argumentacji Jankowskiego odnośnie do tej kategorii.

<sup>58</sup> *Ibid.*, s. 162.

<sup>59</sup> *Ibid.*, s. 163.

<sup>60</sup> *Ibid.*, s. 165.

<sup>61</sup> *Wyrok Sądu Apelacyjnego*, ANK, WM 257, s. 141–8.

<sup>62</sup> *Ibid.*, s. 142–3. Numer 1 dotyczył sporu o zwrot Florianowi w naturze ruchomości pobranych przez wdowę, a nr 5 detaksacji nieruchomości.

<sup>63</sup> *Ibid.*, s. 144–5.

najmniej biorącego”<sup>64</sup>. Odnosnie zaś do sreber Sąd Apelacyjny w całości uznał stanowisko Trybunału, zatwierdzając jego rozstrzygnięcie<sup>65</sup>. Oznaczało to, iż także z drugiego „starcia” z Sawiczewskimi Eminowiczowa wyszła zwycięsko.

#### 4. Opinia Wydziału Prawa i wyrok Sądu Ostatej Instancji

Tak jak wyrok Trybunału, wyrok Sądu Apelacyjnego nie był jednak prawomocny, gdyż podlegał zaskarżeniu do Sądu Ostatej Instancji. W odróżnieniu od przyjętej w Krakowie w dobie Księstwa Warszawskiego II-instancyjnej francuskiej procedury cywilnej, gdzie istniała jedynie możliwość uchylecia prawomocnego wyroku przez Sąd Kasacyjny, konstytucja Rzeczypospolitej Krakowskiej przewidywała możliwość wniesienia odwołania do „ostatniej”, czyli III instancji, która mogła zaskarżony wyrok utrzymać w mocy, uchylić lub zmienić<sup>66</sup>. Instancją tą był Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający tę samą sprawę w poszerzonym składzie<sup>67</sup>, jako Sąd Ostatej Instancji<sup>68</sup>. Jednak gdy wyroki I i II instancji były zgodne co do decyzji, jak w przypadku sprawy Sawiczewskich, strona „uciążona” zobligowana była do uzyskania opinii Wydziału Prawa UJ stwierdzającej naruszenie prawa materialnego lub procesowego przez sądy *à quibus*. Dopiero wydanie opinii stwierdzającej przedmiotowe naruszenie umożliwiło wniesienie rekursu do Sądu Ostatej Instancji, w przeciwnym razie orzeczenie Sądu Apelacyjnego stawało się prawomocne<sup>69</sup>.

Krzyżanowski nie omieszkał skorzystać z tego środka i imieniem Sawiczewskich zwrócił się do kolegów z Wydziału<sup>70</sup> o wydanie opinii w sprawie naruszenia prawa materialnego w wyroku z 18 stycznia 1828 r. co do czterech kategorii spornych: darowizny 3000 zł dla Juliana, darowizny 6000 zł dla Floriana, sum posagowych w kwocie 6000 zł i sreber o wartości 3384 zł. Dnia 22 lutego 1828 r. w Kolegium Jurydycznym przy ulicy Grodzkiej w Krakowie<sup>71</sup> pięciu profesorów prawa: Feliks Słotwiński (prezdujący),

<sup>64</sup> *Ibid.*, s. 146.

<sup>65</sup> *Ibid.*, s. 146–7.

<sup>66</sup> Dziadzio, „Opinie Profesorów”, 304. Odejście od francuskiego modelu kasacji w kierunku modelu rewizyjnego nastąpiło także w Królestwie Polskim. Szerzej zob. Korobowicz, „Polskie Sądy Najwyższe”, 75–89.

<sup>67</sup> Zob. niżej, s. 12.

<sup>68</sup> Fierich, *Sąd Trzeciej Instancji*, 199–201.

<sup>69</sup> Szerzej zob. Dziadzio, „Udział Wydziału Prawa”, 185–91; oraz Dziadzio, „Opinie Profesorów”, 304–7.

<sup>70</sup> Nie ma oczywiście dowodów na to, że Krzyżanowski wykorzystał swoje znajomości i pozycję do wpłynięcia na treść opinii. Faktem jest jednak, iż Wydział podzielił jego stanowisko w sprawie, co w świetle dotychczasowego jej przebiegu było z pewnością zaskakujące. Znamienny jest komentarz Jankowskiego, który w piśmie do Sądu Ostatej Instancji kąśliwie zauważa, iż „rekurujący sukcesorowie Sawiczewscy co do czterech kategorii zgodnie zapadłych udali się po opinię do Wydziału Profesorów i Doktorów Prawa i byli tak szczęśliwi [p. dkr. PM], iż tenże Wydział uznał, iż ma miejsce odwołanie się we wszystkich czterech kategoriach” – *Odpowiedź ze strony Wielmożnej Eminowiczowej na uciążliwość ze strony współsukcesorów Sawiczewskich*, ANK, WM 192, s. 771 (dalej jako *Odpowiedź 2*).

<sup>71</sup> Dzisiejsze Collegium Iuridicum UJ przy ul. Grodzkiej 53 w Krakowie.

Jaworski, Wincenty Szpor, Wawrzyniec Soświński i Ferdynand Kojisiewicz<sup>72</sup>, orzekło, że „odwołanie się co do wszystkich czterech kategorii, wyrokami à quibus z obrazą prawa zasądzonych, do Sądu III Instancji ma miejsce”<sup>73</sup>.

W przypadku obu darowizn Wydział ocenił stan faktyczny odmiennie od Sądu Apelacyjnego, uznając, że obaj bracia Sawiczewscy wydatkowali darowane im środki na cele wymienione w dyspozycji art. 852 KC, a więc na koszty wesela (Julian) oraz doskonalenie zawodu w Paryżu (Florian). W konsekwencji profesorowie stwierdzili naruszenie przedmiotowego przepisu<sup>74</sup>. Co do sum posagowych i sreber Wydział za Krzyżanowskim rozpoznał obie te kategorie wspólnie, jako darowizny *inter vivos* uczynione przez Józefa Sawiczewskiego Anieli Sawiczewskiej. Podstawą takiego stanowiska była okoliczność, iż także w tym przypadku profesorowie dokonali odmiennej od sądów à quibus oceny stanu faktycznego, wskazując, że „jest rzeczą pewną, że [srebra] pochodzą od ś.p. Józefa Sawiczewskiego i na jego rozkaz cyfrą Wielmożnej Eminowiczowej oznaczone zostały”. Świadczyło to, iż zdaniem Wydziału wdowa mogła zatrzymać przesądzone jej wyrokiem Trybunału z 5 stycznia 1827 r. srebra, ale wartość ich winna być powrócona do spadku. Zgodnie z powyższym Wydział stwierdził naruszenie art. 1098 i 1099 KC, gdyż „wszystko co Wielmożna Eminowiczowa wziąć może, nie powinno przenosić (w obecnym przypadku) schedy działowej – ulega więc powrotowi do masy co za życia męża odebrała”<sup>75</sup>.

Prawdopodobnie ze względu na korzystną dla Sawiczewskich opinię Wydziału, w rekursie do Sądu Ostatniej Instancji Krzyżanowski ograniczył się właściwie do wypunktowania swoich żądań. Nadal twierdził jednak, iż zarówno sumy posagowe, jak i srebra ulegają komportacji na mocy art. 843 KC<sup>76</sup>. Odpowiedź Jankowskiego była obszerniejsza i powtarzała argumentację podniesioną przed Sądem Apelacyjnym<sup>77</sup>. Ponadto Jankowski wniósł także imieniem Eminowiczowej rekurs incydentalny odnośnie do tych kategorii, co do których Sąd Apelacyjny zmienił orzeczenie Trybunału na niekorzyść wdowy, to jest części ruchomości pobranych przez nią ze spadku oraz darowizny 6000 zł na rzecz Juliana<sup>78</sup>. Po wymianie przedmiotowych pism strony spotkały się w sprawie po raz ostatni na „audiencji publicznej Sądu Ostatniej Instancji w Krakowie, dnia trzynastego marca 1828”<sup>79</sup>. Sąd Najwyższy<sup>80</sup> rozpoznał sprawę w składzie jedenastoosobowym pod przewodnictwem prezesa Sądu Apelacyjnego Józefa Nikorowicza. Obok niego zasiadło czterech sędziów, którzy wydali zaskarżony wyrok apelacyjny: Januszewicz, Soczyński,

<sup>72</sup> Biogramy profesorów podaje PSB oraz Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa* T. 2.

<sup>73</sup> *Opinia Wydziału Prawa z dnia 22 lutego 1828*, AUJ, WP I 57, s. 413–7 (dalej jako *Opinia*).

<sup>74</sup> *Ibid.*, s. 415–6.

<sup>75</sup> *Ibid.*, s. 416–7. Tym samym Wydział przyjął, iż udział „dziecięcia najmniej biorącego” wynosił 1/6 spadku.

<sup>76</sup> *Uciążliwości ze strony Sawiczewskich*, ANK, WM 192, s. 765–6 (dalej jako *Uciążliwości*).

<sup>77</sup> *Odpowiedź 2*, ANK, WM 192, s. 771–3.

<sup>78</sup> *Rekurs incydentalny z strony Eminowiczowej przeciwko współsukcesorom ś.p. Józefa Sawiczewskiego*, ANK, WM 192, s. 775–7 (dalej jako *Rekurs incydentalny*). Ze względu na niezgodność orzeczeń I i II instancji rekurs taki nie wymagał zaciągnięcia opinii Wydziału Prawa. Samą możliwość wniesienia apelacji incydentalnej przez stronę, przeciwko której została wniesiona apelacja przewidywał art. 443 kodeksu postępowania cywilnego. Fierich, *Sąd Trzeciej Instancji*, 230.

<sup>79</sup> *Wyrok Sądu Ostatniej Instancji z dnia 13 marca 1828 r.*, ANK, WM 192, s. 751 (dalej jako *Wyrok Sądu Ostatniej Instancji*).

<sup>80</sup> Tak tytułarnie zwracano się do Sądu Ostatniej Instancji.

Gołuchowski i Mąceński oraz dwu sędziów pokoju: Dziunott i Himenowski. Ponadto zgodnie z wolą stron do składu orzekającego dołączono także czterech arbitrów: Sołtykowicza i Rogalskiego od Sawiczewskich oraz Haborskiego i Dymidowicza od Eminowiczowej<sup>81</sup>. Obecny był także pisarz sądowy Kalinka<sup>82</sup>.

W swoim wyroku Sąd Ostatniej Instancji podzielił całość rozstrzyganej materii na osiem kategorii: sześć wniesionych przez Sawiczewskich oraz dwie przez Eminowiczową. Wśród nich kategorie 1, 2 i 8 dotyczyły darowizn dla Sawiczewskich, 3 i 6 – sum posagowych i „procentu” od nich, a 4 – sreber<sup>83</sup>. Odnośnie do darowizn Sąd Najwyższy częściowo podzielił stanowisko Wydziału Prawa, zezwalając Julianowi Sawiczewskiemu na złożenie przysięgi z urzędu, na okoliczność „obrócenia” pobranej od ojca sumy 3000 zł na „koszta weselne”. Rozstrzygając, iż „w której [przysięgi] wykonaniu lub nie, to, co z prawa wypadnie orzeczonem zostanie”<sup>84</sup>. W przypadku zaś darowizny 6000 zł dla Floriana sędziowie uznali, że odebrał on już należne wykształcenie w Krakowie i utrzymali w mocy wyrok Sądu Apelacyjnego<sup>85</sup>. W zakresie sum posagowych, wbrew opinii Wydziału, Sąd Najwyższy także utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, łącznie z zasądzonymi Eminowiczowej odsetkami w wysokości 3%. Sędziowie nie zajęli się jednak w ogóle ani kwestią powrotu tej darowizny do spadku, ani kwestią rzeczywistej wysokości „udziału dziecięcia prawego najmniej biorącego” z art. 1098 KC. Sugeruje to, że zaakceptowali przyjęte w opinii Wydziału zrównanie go z udziałem spadkowym wdowy, to jest 1/6 spadku<sup>86</sup>.

Najdalej idącą zmianą w stanie sprawy było rozstrzygnięcie Sądu Ostatniej Instancji w sprawie sreber. Sędziowie, milcząco przyjmując ocenę stanu faktycznego Wydziału, rozstrzygnęli, że srebra nie zostały nabyte z funduszy Anieli Sawiczewskiej, tylko były darowizną Józefa Sawiczewskiego. Następnie powtórzyli za profesorami prawa, iż „podług artykułu 1099 Ustawy Cywilnej małżonkowie nie mogą sobie dawać ubocznie nadto, co im pozwolone przez urządzenie artykułu 1098 Ustawy Cywilnej”. W konsekwencji Sąd Najwyższy zmienił orzeczenie Sądu Apelacyjnego w tym zakresie, przyjmując, iż:

[...] zasądzenie w naturze sreber [w wyroku Trybunału z 5 stycznia 1827 r.] tyle tylko Pani Eminowiczowej korzyści przynieść może [...], że je może w naturze zatrzymać, zwracając do ogółu masy [ich] wartość, o ile by ta łącznie z sumą posagową część dziecięcia najmniej biorącego przewyższała<sup>87</sup>.

Oznaczało to, że w końcu Sawiczewscy wygrali spór o srebra, których wartość razem z sumami posagowymi (9384 zł) przewyższała wskazaną przez nich wartość schedy Eminowiczowej. Ta ostatnia, nawet po doliczeniu 1/6 powróconej darowizny Floriana, finalnie wynosiła bowiem 8976 zł. Ostatecznie więc Eminowiczowa miała zwrócić do

<sup>81</sup> Zgodnie z art. 15 konstytucji z 1818 r. w Sądzie Ostatniej Instancji orzekać miało co najmniej siedmiu sędziów, w tym pięciu apelacyjnych i dwu pokoju. Dołączenie do składu orzekającego arbitrów zależało od decyzji stron. Fierich, *Sąd Trzeciej Instancji*, 200 (przyp. 1) i 210–1.

<sup>82</sup> *Wyrok Sądu Ostatniej Instancji*, ANK, WM 192, s. 751–2.

<sup>83</sup> *Ibid.*, s. 753–4.

<sup>84</sup> *Ibid.*, s. 755–6.

<sup>85</sup> *Ibid.*

<sup>86</sup> *Ibid.*, s. 756–7.

<sup>87</sup> *Ibid.*, s. 757–8.

masy spadkowej całość wartości sreber, to jest 3384 zł, natomiast Florian Sawiczewski miał jej wypłacić sumy posagowe w kwocie 6000 zł wraz z odsetkami.

## 5. Obowiązek powrotów (*rappports*) w *Code civil* w pierwszej połowie XIX w.

Przedstawiona analiza akt sprawy Sawiczewskich jednoznacznie wskazuje, iż w toku tego postępowania sądy krakowskie dążyły do możliwie najpełniejszego stosowania przepisów Kodeksu Napoleona. Świadczą o tym także pisma pełnomocników, którzy najczęściej opierali swoją argumentację na literalnej wykładni przepisów mających zastosowanie w sprawie. Ocena skuteczności tych dążeń powinna być jednak dokonana w świetle konstrukcji dziedziczenia przyjętej w *Code civil*<sup>88</sup>. Ta ostatnia była zaś kompromisem wypracowanym przez twórców kodeksu pomiędzy zasadami dziedziczenia obowiązującymi w prawie pisanym (*droit écrit*) i zwyczajowym (*droit coutumière*) przedrewolucyjnej Francji. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na szersze przedstawienie tej problematyki, ale w pierwszej połowie XIX w. jurysprudence i doktryna francuska była zgodna co do tego, że Kodeks, formalnie przyjmując systematykę prawa zwyczajowego, dopuszczał współistnienie dziedziczenia ustawowego z testamentowym, na zasadzie odpowiedniego stosowania niektórych przepisów tytułu *O spadkach* (*Des successions*) do zapisów testamentowych ogólnych (*legs universel*) i pod tytułem ogólnym (*legs à titre universel*) uregulowanych w tytule *O darowiznach między żyjącymi i o testamentach* (*Des donations entre-vifs et des testaments*)<sup>89</sup>.

Kluczowym następstwem tej zasady było, przy systemowym rozdzieleniu spadkobrania od darowizny testamentowej (art. 711 CC), dopuszczenie w art. 895 CC rozporządzenia przez testament całością lub częścią swoich dóbr (*ses biens*), czyli *de facto* spadkiem lub jego częścią. Pomimo jednak literalnego brzmienia art. 967 CC, który zezwala ustanowić dziedzica (*institution d'héritier*) w testamencie, spadkobierca testamentowy niezależnie od tytułu powołania nadal pozostawał zapisobiercą (*légataire*). Nie stawał się dziedzicem w rozumieniu przepisów tytułu *O spadkach* tak długo, jak pozostawał współspadkobiercą z dziedzicami prawnymi (*héritiers légitimes*) wskazanymi w ustawie. Dopiero bowiem wobec ich braku w chwili otwarcia spadku, na mocy samego prawa (art. 1006 CC), następowało wwiązanie spadkobiercy testamentowego w posiadanie dóbr spadkodawcy (*saisine*). W przeciwnym zaś razie spadkobierca testamentowy musiał wystąpić do spadkobierców ustawowych o wydanie zapisanej mu części spadku (art. 1004 CC)<sup>90</sup>.

<sup>88</sup> *Code civil de Français. Édition originale et seule officielle*, Paris 1804. W odróżnieniu od powoływania się na przepisy stosowane przez sądy krakowskie, wg tłumaczenia Szaniawskiego (akronim KC), przy powołaniach na oryginalne przepisy Kodeksu stosuję akronim CC.

<sup>89</sup> Locré, *La Législation civile*, 11, 468–70; Demolombe, *Cours de Code*, 1, 100–06. Komentarz Demolombe'a do tytułu o spadkach przetłumaczył i uzupełnił w kontekście polskim Władysław Nowakowski: zob. Demolombe, *O spadkach*.

<sup>90</sup> *Ibid.*

Zróznicowanie statusu spadkobiercy ustawowego i testamentowego w Kodeksie, miało istotne znaczenie dla stosowania przepisów regulujących instytucję powrotów (*rappports*) oraz części rozrządzalnej, których dotyczyła sprawa Sawiczewskich. Pierwsza z tych instytucji polega na obowiązku zwrotu przez spadkobiercę przychodzącego do spadku (*venant à la succession*) otrzymanych od spadkodawcy darowizn i zapisów. Głównym celem powrotów nie była jednak ochrona dziedziców koniecznych przed uszczupleniem należnego im według prawa spadku, gdyż tę funkcję pełniła część obowiązkowa czyli rezerwa<sup>91</sup>, lecz zachowania równości udziałów poszczególnych dziedziców koniecznych. *Expressis verbis* stwierdzał to już *Coutume de Paris* w redakcji z 1580 r., zabraniając rodzicom różnicowania udziałów spadkowych dzieci przez darowizny *inter vivos* i *mortis causa* oraz przez zapisy (art. 303 CP) i nakazujący ich powrót (art. 304 CP)<sup>92</sup>.

W Kodeksie obowiązek powrotów został wprowadzony w art. 843 CC<sup>93</sup> zgodnie z rozwiązaniami przyjętymi w prawie zwyczajowym<sup>94</sup>. Dotyczył obu znanych Kodeksowi form rozporządzeń pod tytułem darmym, czyli szczodrobliwości (*libéralités*): darowizny między żyjącymi oraz testamentu (art. 893 CC). Inaczej jednak niż w *Coutume de Paris* w Kodeksie dopuszczono możliwości zwolnienia spadkobiercy przez spadkodawcę od obowiązku powrotu przez wzgląd szczególny (*de préciput*). Przy czym oświadczenie o zwolnieniu, choć niekoniecznie zawierające słowa: „przez wzgląd szczególny”, „nad udział” albo „z uwolnieniem od powrotu”, musiało jednoznacznie manifestować wolę spadkodawcy. Musiało być także zawarte w tej samej albo późniejszej jego szczodrobliwości, to jest darowiznie, która winna być przyjęta przez obdarowanego (*donataire*), albo zapisie testamentowym sporządzonym na rzecz zapisobiercy (*légataire*)<sup>95</sup>.

Zgodnie z wykładnią przyjętą w orzecznictwie i doktrynie francuskiej dziedzicami obowiązany do powrotu na mocy art. 843 CC byli wyłącznie spadkobiercy ustawowi porządkowi, czyli zstępni, wstępni i dalsi krewni (art. 731 CC) oraz dzieci naturalne (art. 760 CC). Te ostatnie zostały objęte obowiązkiem powrotu ze względu na możliwość współdziedziczenia ze spadkobiercami porządkowymi. Pozostali spadkobiercy nieporządkowi, to jest małżonek i państwo (*l'Etat*), przychodzili do spadku dopiero w braku innych spadkobierców ustawowych, co wykluczało *ratio* powrotów. Zgodnie z systematyką Kodeksu obowiązek powrotu nie rozciągał się natomiast na spadkobierców testamentowych, gdyż nie byli oni dziedzicami, a jedynie zapisobiercami<sup>96</sup>. Z tego względu przez obdarowanego z art. 846 CC należy rozumieć wyłącznie spadkobiercę ustawowego, który nie będąc najbliższym dziedzicem (*héritier présomptif*), czyli hipotetycznie

<sup>91</sup> Zob. niżej, punkt VI.

<sup>92</sup> CP, 51–2.

<sup>93</sup> „Tout héritier, même bénéficiaire, venant à une succession, doit rapporter à ses cohéritiers tout ce qu'il a reçu du défunt, par donation entre-vifs, directement ou indirectement; il ne peut retenir les dons ni réclamer les legs à lui faits par le défunt, à moins que les dons et legs ne lui aient été faits expressément par préciput et hors part, ou avec dispense du rapport”.

<sup>94</sup> Merlin, *Répertoire universel*, 10, 646.

<sup>95</sup> Duranton, *Cours de droit*, 7, 316–8. Wynikało to z stosowanego przez analogię przepisu art. 919 *in fine* CC.

<sup>96</sup> Demolombe, *Cours de Code*, 4, 194; Duranton, *Cours de droit*, 7, 321–2.

przychodzącym do spadku w chwili dokonania darowizny lub sporządzenia zapisu, był nim w dniu otwarcia spadku<sup>97</sup>.

W przypadku gdy obdarowany nie został zwolniony od powrotu, był obowiązany zwrócić do spadku wszystko, co otrzymał od spadkodawcy za jego życia, z wyłączeniem darowizn niepodlegających powrotowi z mocy samego Kodeksu (art. 852 i nast. CC). Zgodnie z art. 858 CC powrót następował w naturze albo przez potrącenie, jeżeli w świetle art. 859–869 CC było to dopuszczalne. Natomiast w przypadku zapisobiercy trudno mówić o rzeczywistym powracaniu czegokolwiek, gdyż art. 843 CC stwierdzał jedynie, iż dziedzic przychodzący do spadku nie może żądać wydania mu zapisów poczynionych bez zwolnienia od powrotu. W ten sposób realizował się fikcyjny obowiązek powrotu, a rozporządzenie testamentowe uważano za niebyłe (*comme non avenue*)<sup>98</sup>. Zgodnie z art. 858 CC przyjęto jednak, iż ze względu na wolę testatora, który czyniąc zapis co do konkretnej rzeczy bez zwolnienia od powrotu chciał przekazać ją konkretnemu dziedzicowi, obowiązek powrotu może być zrealizowany przez wzięcie mniejszego udziału (*en moins prenant*) ze spadku. W praktyce, jeżeli było to dopuszczalne, oznaczało zaliczenie wartości zapisanych rzeczy na udział dziedzica – zapisobiercy<sup>99</sup>.

Zgodnie z doktryną francuską zwolnienie od powrotu z art. 852 CC, będące przedmiotem sprawy Sawiczewskich, rozumiane było szeroko. Poza realizacją obowiązku alimentacyjnego z art. 203–211 CC, opierało się bowiem na ustawowym domniemaniu, że spadkodawca uczynił darowiznę przez wzgląd szczególny. Nie miało jednak charakteru absolutnego i zdaniem Zachariägo spadkodawca mógł zobowiązać dziedzica do zwrotu na przykład kosztów edukacji, jeżeli te prowadziłyby do poważnych nierówności między współdziedzicami<sup>100</sup>. Demolombe uważał jednak, że sytuacja taka dopuszczalna jest wyłącznie w sytuacji jasnej i wyrażonej przy obdarowaniu woli spadkodawcy, który *de facto* nie czyni szczodroblewości, a jedynie kredytyje dziedzica na poczet jego udziału (to jest rezerwy), gdyż przedmioty objęte dyspozycją art. 852 CC nie podlegają powrotowi z mocy samego prawa i spadkodawca nie może tego zmienić<sup>101</sup>. Podobnie zdaniem Toulliera wydatki poniesione na edukację dziedzica, w tym na uzyskanie magisterium, licencjatu czy nawet doktoratu nie podlegają powrotowi, gdyż tytuły te nie gwarantują ustanowienia (*établissement*), o którym mówi art. 851 CC<sup>102</sup>. Za obecną już w prawie przedrewolucyjnym zasadą zgodnie natomiast przyjmowano, że zwolnienia od powrotów z art. 852 CC dotyczą wydatków poniesionych przez spadkodawcę za życia, czyli wyłącznie w formie darowizny, nie zaś zapisu<sup>103</sup>.

Ponieważ do powrotów obowiązany był wyłącznie dziedzic, tylko ten mógł być beneficjentem tej instytucji. Zgodnie z art. 857 CC powroty następowały tylko względem współdziedziców (*cohéritiers*), a nie względem zapisobierców. Z powyższego jurysprudencja francuska początku XIX w. wywodziła, że zapisobierca mógł żądać swojego udziału spadkowego od dziedziców wcześniej obdarowanych przez spadkodawcę jedy-

<sup>97</sup> Demolombe, *Cours de Code*, 4, 210.

<sup>98</sup> Zachariä von Lingenthal, *Cours de droit*, 5, 333. Ten i kolejne przypisy odsyłają do trzeciego francuskiego wydania dzieła Zachariägo w opracowaniu C. Aubry'ego i C. Raua (Paris: Cosse, 1856–63).

<sup>99</sup> Demolombe, *Cours de Code*, 4, 376.

<sup>100</sup> Zachariä von Lingenthal, *Cours de droit*, 5, 322.

<sup>101</sup> Demolombe, *Cours de Code*, 4, 534–5.

<sup>102</sup> Toullier, *Droit civil*, 4, 491–2.

<sup>103</sup> Durantou, *Cours de droit*, 7, 522–3.

nie z części rozrządzałnej wyliczonej na moment otwarcia spadku, a nie – jak wskazuje art. 922 CC – na moment uczynienia darowizny<sup>104</sup>. W wyroku z dnia 8 lipca 1826 r. Sąd Kasacyjny przełamał jednak tę wykładnię ustalając, iż darowizny poczynione na rzecz dziedziców wchodzi w fikcyjnie ustalany skład majątku spadkowego, od którego liczymy wartość części rozrządzałnej zgodnie z art. 922 CC. W konsekwencji jeżeli wartość czynna spadku na to pozwalała, zapisobierca mógł otrzymać swój zapis, w przeciwnym jednak razie zgodnie z art. 857 CC nie mógł żądać od dziedziców powrócenia otrzymanych darowizn<sup>105</sup>. Oznaczało to, iż „zapisobiercy nie mogą żądać powrotów, ani z nich korzystać [...], ale mogą domagać się zaliczenia na część obowiązkową, wszystkiego co dziedzic konieczny otrzymuje ze spadku w tym przymocie”<sup>106</sup>.

## 6. Część rozrządzalna (*portion/quotité disponible*) w *Code civil* w pierwszej połowie XIX w.

Tak jak to miało miejsce w sprawie Sawiczewskich, w Kodeksie Napoleona instytucja powrotów była immanentnie związana z instytucją części rozrządzałnej (*portion/quotité disponible*). Była to ta część majątku, którą właściciel mógł swobodnie rozporządzać poprzez szczodrobliwości (darowizna, testament), nie naruszając części obowiązkowej, to jest rezerwy (*réserve héréditaire*) zastrzeżonej przez prawo na rzecz najbliższych spadkobierców – krewnych w linii prostej, zwanych dziedzicami koniecznymi (*héritiers réservataires*). W przypadku dziedziczenia testamentowego określenie części obowiązkowej i rozrządzałnej było kluczowym elementem postępowania spadkowego, gdyż dopiero ono pozwalało na ustalenie rzeczywistych, czyli zgodnych z przepisami Kodeksu, udziałów spadkowych i przystąpienie do działu spadku. Odwrotna sytuacja miała miejsce jedynie w razie braku dziedziców koniecznych przychodzących do spadku, gdyż wówczas ustalenie części obowiązkowej i części rozrządzałnej nie następowało<sup>107</sup>.

Geneza instytucji rezerwy nie została do końca wyjaśniona, najprawdopodobniej była ona reliktem współwłasności rodowej oraz „odpowiedzią” na przyjęcie instytucji testamentu w prawie zwyczajowym. W średniowiecznej Francji występowała w prowincjach prawa zwyczajowego, gdzie od XVI w. zaczęto przyjmować także pochodzącą z prawa rzymskiego instytucję zachowku/legitymy (*légitime*), która samodzielnie występowała w prowincjach prawa pisanego<sup>108</sup>. Na przykład obie instytucje znał już *Coutume de Paris* w redakcji z 1580 r.: rezerwę, zastrzeżoną na rzecz wszystkich krewnych przychodzących do spadku i wynoszącą 4/5 dóbr rodowych (*propres héritages*) (art. 292 CP) oraz legitymę wynoszącą połowę wszystkich dóbr należnych zstępnym *ab intestato* (art. 298 CP). Przy czym o ile rezerwa chroniła wyłącznie przed skutkami przekraczają-

<sup>104</sup> Zob. niżej, punkt VI.

<sup>105</sup> Sirey, *Recueil général*, 1826, I, 313.

<sup>106</sup> Demolombe, *Cours de Code*, 4, 356.

<sup>107</sup> Planiol, *Traité élémentaire*, 3, 881. Części dzieła Planiola były tłumaczone (z uzupełnieniami) na język polski: Planiol, *Podręcznik prawa cywilnego*; Planiol, *O spadkach*; Planiol, *O zobowiązaniach*.

<sup>108</sup> Planiol, *Traité élémentaire*, 3, 883–4. Obecny stan badań nad genezą rezerwy w Kodeksie Napoleona zob. Peguera-Poch, *Aux origines de la réserve héréditaire*.



cych część rozrządzalną rozporządzeń *mortis causa* (testament i darowizna na wypadek śmierci), legityma także przed skutkami darowizn *inter vivos*<sup>109</sup>. Ze względu na współistnienie obu instytucji twórcy Kodeksu zdecydowali się na ich połączenie w formie „nowej” rezerwy, która łączyła cechy „starej” rezerwy prawa zwyczajowego z legitymą prawa pisanego. W konsekwencji tak jak jej poprzedniczka rezerwa z *Code civil* gwarantowała dziedzicowi koniecznemu udział w spadku (*une part de la succession*), a tak jak legityma chroniła go przed wszystkimi szkodliwymi przekraczającymi część rozrządzalną<sup>110</sup>.

Artykuł 913 CC uzależniał rozmiar części rozrządzalnej od liczby dzieci prawych (*légitime*) spadkodawcy w ten sposób, iż wszystkie dokonane przez niego szkodliwosti nie mogły przekroczyć 1/2 spadku w sytuacji pozostawienia jednego dziecka, 1/3 w przypadku dwójki i 1/4 w przypadku większej liczby dzieci<sup>111</sup>. Spory w jurysprudencji i doktrynie francuskiej początków XIX w. co do wykładni tego przepisu rozstrzygnął Sąd Kasacyjny w słynnym wyroku z 18 lutego 1818 r. w sprawie *Laroque de Mons*. Stwierdził on, że część rozrządzalna ustalana jest zawsze na moment otwarcia spadku, w stosunku do liczby wszystkich żyjących dzieci spadkodawcy<sup>112</sup>, nawet jeśli te zrzekną się spadku lub zostaną uznane za niegodne. Tak ustalona część rozrządzalna pozostaje niezmienna niezależnie od tego, na podstawie jakich zdarzeń i przepisów będzie prowadzone postępowanie spadkowe, w szczególności co do rozliczeń z tytułu powrotów, zmniejszenia (zob. niżej) oraz zwolnień od nich<sup>113</sup>. Sąd Kasacyjny orzekł także, iż pozostała część spadku, czyli rezerwa<sup>114</sup>, z mocy samego prawa należy się w częściach równych dzieciom spadkodawcy. Zgodnie bowiem z wolą ustawodawcy spadkodawca, choć może rozporządzać częścią rozrządzalną na rzecz dziedziców koniecznych według własnej woli, zwalniając ich z obowiązku powrotu przez wzgląd szczególny (art. 919 CC), to zwolnienie takie jest nieskuteczne w razie przekroczenia części rozrządzalnej (art. 844 CC), gdyż spadkodawca nie może naruszyć rezerwy pozostałych dziedziców koniecznych<sup>115</sup>.

Wyjątkami od ustalonej w art. 913 CC wysokości część rozrządzalnej były przepisy art. 1094 i art. 1098 CC dotyczące darowizn między małżonkami (*donations entre époux*). Zastosowany w sprawie Sawiczewskich art. 1098 CC ograniczał część rozrządzalną względem kolejnego małżonka darczyńcy do wysokości udziału spadkowego dziecka prawego najmniej biorącego (*part d'enfant légitimé de moins prenant*), nie więcej jednak niż do czwartej części spadku<sup>116</sup>. Geneza tego radykalnego przy większej liczbie

<sup>109</sup> CP, 51.

<sup>110</sup> Planiol, *Traité élémentaire*, 3, 885.

<sup>111</sup> „Les libéralités, soit par actes entre-vifs, soit par testament, ne pourront excéder le moitié des biens du disposant, s'il ne laisse à son décès qu'un enfant légitime; le tiers, s'il laisse deux enfans; le quart, s'il en laisse trois ou un plus grand nombre”.

<sup>112</sup> Do 1819 r. nie dotyczyło to niezdolnych do dziedziczenia z tytułu bycia obcokrajowcem (art. 726 CC), a do 1854 r. z tytułu śmierci cywilnej (725 CC).

<sup>113</sup> Sirey, *Recueil général*, 1818, I, 110.

<sup>114</sup> *Nota bene* określana w wyroku mianem legitymy (*légitime*).

<sup>115</sup> Sirey, *Recueil général*, 1818, I, 110.

<sup>116</sup> „L'homme ou la femme qui, ayant des enfans d'un autre lit, contractera un second ou subséquent mariage, ne pourra donner à son nouvel époux qu'une part d'enfant légitime le moins prenant, et sans que, dans aucun cas, ces donations puissent excéder le quart des biens”.

dzieci ograniczenia woli spadkodawcy leżała w prawie rzymskim, a było ono stosowane w krajach prawa pisanego już w średniowieczu w celu ochrony praw dzieci z pierwszego małżeństwa. W całej Francji norma wyrażona w art. 1098 CC została wprowadzona na mocy ordonansu Franciszka II z 1560 r. tak zwanego *Edyktu o powtórnym małżeństwie* (*Édict des secondes nocés*) i stamtąd przeniesiona została do Kodeksu<sup>117</sup>. Zgodnie z doktryną i jurysprudencją francuską pierwszej połowy XIX w. przy ustalaniu wysokości części rozrządzałnej z art. 1098 CC, inaczej niż przy art. 913 CC uwzględniano jedynie dzieci spadkodawcy przychodzące do spadku. Liczono więc wyłącznie dzieci małżeńskie, żyjące w chwili otwarcia spadku, zdolne do dziedziczenia i rzeczywiście biorące spadek<sup>118</sup>. Nie liczono natomiast dzieci prawych, które zostały uznane za niegodne albo zrzekły się spadku, dzieci adoptowanych oraz naturalnych<sup>119</sup>. Tak ustalona liczba dzieci powiększona o 1, wyznaczała mianownik ułamka części rozrządzałnej z art. 1098 CC (na przykład 1/4 spadku przy trójce dzieci, a 1/6 przy piątce), nie mógł być on jednak mniejszy niż 4<sup>120</sup>.

W przypadku uczynienia przez spadkodawcę szczodrobliwości przekraczającej część rozrządzałną na mocy art. 920 CC z chwilą otwarcia spadku ulegały one redukcji/zmniejszeniu do jej wysokości<sup>121</sup>. Prawo do skargi o zmniejszenie (*l'action en réduction*) przysługiwało dziedzicom koniecznym, a nie mieli go obdarowani, legatariusze oraz wierzyciele spadkodawcy, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza (art. 921 CC). W przypadku jednak szczodrobliwości na rzecz małżonka, o którym mowa w art. 1098 CC, twórcy Kodeksu ustanowili specjalną sankcję w art. 1099 CC<sup>122</sup>. Przepis ten był sporny w doktrynie, gdyż niejasna była relacja zdania pierwszego, ustanawiającego zakaz szczodrobliwości ubocznych (*indirectes*), do zdania drugiego konstytuującego sankcje nieważności dla szczodrobliwości ukrytych (*déguisées*) lub na rzecz osób podstawionych (*à personnes interposées*)<sup>123</sup>. Spór ten rozstrzygnął Sąd Kasacyjny w wyroku z dnia 30 listopada 1831 r., orzekając, iż wszelkie darowizny uczynione z naruszeniem art. 1098 CC nie ulegają tylko redukcji (do wyczerpania części rozrządzałnej), ale są w całości nieważne, gdy były ukryte lub uczynione na rzecz osób podstawionych. Tym samym *a contrario* Sąd Kasacyjny uznał, iż darowizny uboczne, to znaczy dokonane w formie prawem przypisanej i nie mające na celu obejścia zakazu z art. 1098 CC, pozostają ważne i ulegają jedynie zmniejszeniu na zasadach ogólnych (art. 920 CC)<sup>124</sup>. Niesporna natomiast była wykładnia art. 1098 w zw. z art. 1099 CC co do ich zastosowania do wszystkich szczodrobliwości (także zapisów) uczynionych na rzecz kolejnego małżonka zarówno przed, jak i w trakcie trwania małżeństwa<sup>125</sup>.

<sup>117</sup> Planiol, *Traité élémentaire*, 3, 938–9.

<sup>118</sup> Toullier, *Droit civil*, 5, 800–2.

<sup>119</sup> *Wyrok Sądu Kasacyjnego z 5 lipca 1854 r.*; Dalloz, *Jurisprudence générale*, 1856, 2, 289.

<sup>120</sup> Toullier, *Droit civil*, 5, 811.

<sup>121</sup> „Les dispositions, soit entre-vifs, soit à cause de mort, qui excéderont la quotité disponible, seront réductibles à cette quotité lors de l'ouverture de la succession”.

<sup>122</sup> „Les époux ne pourront se donner indirectement au-delà de ce qui leur est permis par les dispositions cidessus. Tout donatien, ou déguisée, ou faite à personnes interposées, sera nulle”.

<sup>123</sup> Planiol, *Traité élémentaire*, 3, 942–3.

<sup>124</sup> Sirey, *Recueil général*, 1832, I, 137.

<sup>125</sup> Zachariä von Lingenthal, *Cours de droit*, 5, 620.

Realizacja skargi o zmniejszenie następowała zgodnie z dyspozycją art. 922 CC. W celu jej wykonania należało podjąć następujące kroki:

- (1) utworzyć i oszacować masę majątkową (*masse des biens*) jako sumę czystej masy majątku istniejącego w chwili otwarcia spadku oraz uczynionych przez spadkodawcę darowizn;
- (2) obliczyć wysokość części obowiązkowej oraz części rozrządzałnej zgodnie z art. 913 CC, a w stosunku do szczodrobliwości na rzecz małżonka spadkodawcy zgodnie z art. 1094 i 1098 CC;
- (3) potrącić z masy wszystkie uczynione przez spadkodawcę szczodrobliwości, w kolejności od najwcześniejszych, zaliczając je albo na część obowiązkową (szczodrobliwości na rzecz dziedziców koniecznych przewyższające część rozrządzałną a nie zwolnione od powrotu), albo część rozrządzałną (pozostałe);
- (4) jeżeli część obowiązkowa została naruszona dokonać zmniejszenia:
  - a) w pierwszej kolejności proporcjonalnej redukcji podlegały zapisy testamentowe (art. 923 i 926 CC), a w sytuacji gdy część rozrządzałna została w całości wyczerpana przez darowizny upadały wszystkie zapisy (art. 925 CC),
  - b) następnie zmniejszeniu podlegały kolejno darowizny, poczynając od najpóźniejszej (art. 924 CC), przy czym jeżeli zmniejszeniu podlegała darowizna na rzecz dziedzica koniecznego, mógł on zaliczyć nadwyżkę na swój udział do wysokości swojej rezerwy (art. 924 w zw. z art. 866 CC)<sup>126</sup>.

## 7. Wnioski

Przedstawiony stan faktyczny i prawny sprawy Sawiczewskich nie pozostawia wątpliwości, że krakowskim sędziom i profesorom prawa nie udało się prawidłowo zastosować powołanych przepisów Kodeksu Napoleona<sup>127</sup>. W pierwszej kolejności dotyczy to orzeczenia Trybunału, który dopuścił się naruszenia niemalże wszystkich zastosowanych przez siebie przepisów, jednak wyższym instancjom, w tym Wydziałowi Prawa, nie udało się w pełni ich sanować. Podstawowy błąd sądów polegał na tym, że traktowali oni testament jako równy ustawie tytuł dziedziczenia, ignorując fakt, iż w systematyce Kodeksu stanowił on jedną ze szczodrobliwości, do której *per analogiam* stosować powinni wybrane przepisy dotyczące dziedziczenia ustawowego. Tymczasem krakowscy sędziowie traktowali osoby wskazane w testamentie Józefa Sawiczewskiego, to jest wdowę i dzieci jako dziedziców spadku, a nie legatariuszy ogólnych (art. 1003 CC). Co więcej, z rażącym naruszeniem zasad Kodeksu, a zgodnie z wolą testatora, krakowscy prawnicy określali Floriana Sawiczewskiego mianem dziedzica uniwersalnego, którego

<sup>126</sup> Planiol, *Traité élémentaire*, 3, 896, 902–8, 911.

<sup>127</sup> Zagadnienie przyczyn tego stanu rzeczy wykracza poza ramy niniejszego artykułu, ale jest przedmiotem badań w ramach projektu. Jak wykazał już A. Dziadzio, sądy Wolnego Miasta Krakowa stosując przepisy KN nierzadko interpretowały je w duchu Kodeksu Zachodniogalicyskiego, co mogłoby tłumaczyć także błędy popełnione w sprawie Sawiczewskich (Dziadzio, „Udział Wydziału Prawa”, 195–7). Autor niniejszej publikacji ma nadzieję, że dalsze badania pozwolą mu zająć stanowisko w tej dyskusji.

to terminu Kodeks w ogóle nie zna, gdyż oparty jest na zasadzie równości udziałów spadkowych dziedziców, którą gwarantują przepisy o części obowiązkowej.

Co prawda błąd ten częściowo sanował się samorzutnie, ponieważ dzieci Józefa Sawiczewskiego rzeczywiście były jego dziedzicami i spadek został w testamencie podzielony w częściach równych, jednak główną jego konsekwencją było wadliwe potraktowanie wdowy Eminowiczowej jako obowiązanej i uprawnionej do powrotów. Można co prawda było przyjąć, że żądanie powrotu darowizn dla Juliana i Floriana wdowa skierowała w imieniu małoletnich swoich dzieci (Konstanty i Bolesława byli dziedzicami spadku), ale z pewnością sama nie była zobowiązana do powrotów otrzymanych od męża darowizn (żona stawiała się spadkobiercą dopiero w braku wszystkich dziedziców porządkowych i dzieci naturalnych). Cały więc spór o kwestię zwolnienia Eminowiczowej od powrotu darowizn otrzymanych od męża był bezprzedmiotowy. W rzeczywistości bowiem dzieciom Józefa Sawiczewskiego z pierwszego małżeństwa przysługiwała względem wdowy skarga o zmniejszenie, uwzględniająca szczególny rygor części rozrządzałnej z art. 1098 CC. Eminowiczowej natomiast pozostawało żądanie zaliczenia darowizn dla Juliana i Floriana (w części, w jakiej przekraczałyby część rozrządzną z art. 913 CC) na ich część obowiązkową, dokonane przez nich powroty nie mogły jednak zwiększyć zapisu wdowy.

Stosunkowo najtrafniej dokonano wykładni art. 1098 CC, co przypisać należy adwokatowi Krzyżanowskiemu. Z jednej strony prawidłowo wskazał on, że przepis ten dotyczy obu darowizn uczynionych na rzecz wdowy zarówno w intercyzie (sumy posagowe), jak i po ślubie (srebra) oraz schedy testamentowej (prawidłowo legatu). Co więcej, prawidłowo także wyliczył wysokość części rozrządzałnej z art. 1098 CC na 1/6 spadku, co przyjął za nim Wydział Prawa. Z drugiej strony jednak, jeżeliby za testamentem przyjąć (tak zrobili za Krzyżanowskim Wydział Prawa i Sąd Ostatniej Instancji), że srebra w rzeczywistości nie zostały zakupione z funduszy wdowy, jak sama twierdziła, ale były darowizną Józefa Sawiczewskiego, należałoby także przyjąć, iż w chwili dokonania była to darowizna ukryta, gdyż srebra zostały opatrzone cyfrą Eminowiczowej z polecenia Sawiczewskiego. Wówczas Sąd Najwyższy, zgodnie z dyspozycją art. 1099 CC, powinien stwierdzić nieważność tej darowizny i nie brać jej w ogóle pod uwagę przy dziale spadku. Srebra natomiast powinny być przez wdowę zwrócone w naturze do masy spadkowej. Taki stan faktyczny nie był jednak jasny i sędziowie mogli stać na stanowisku, że darowizna nie była ukryta, tylko wdowa po śmierci męża fałszywie twierdziła, że srebra zostały zakupione z jej funduszy.

W kontekście prawidłowej wykładni art. 1098 CC upór Krzyżanowskiego co do stosowania przepisów o powrotach do redukcji szczodrobliwości spadkodawcy na rzecz Eminowiczowej zrozumieć można jedynie w świetle jego roli procesowej, to jest pełnomocnika Sawiczewskich. Jako wykładawca Kodeksu Napoleona powinien bowiem rozumieć różnicę pomiędzy tymi instytucjami. Do końca postępowania podtrzymywał on jednak swoją tezę o zastosowaniu art. 843 CC do wdowy. Co więcej, w przeciwieństwie do adwokata Jankowskiego błędnie wskazywał, że zwolnienie od obowiązku powrotu przez wzgląd szczególnie nie może nastąpić w testamencie, na podstawie art. 843 w zw. z art. 919 CC. *A rebours* Jankowski domagał się powrotów darowizn dla wdowy, powołując się na art. 846 CC, czemu słusznie sprzeciwiał się Krzyżanowski, nie zauważając jednocześnie, że przepis ten nie znajduje zastosowania do żony spadkodawcy. Obaj

panowie adwokaci, a za nimi sądy wyższych instancji prawidłowo jednak dokonywali wykładni art. 852 CC, słusznie zastosowanego w przypadku oceny zwolnienia od obowiązku powrotów darowizn dziedziców spadku: Juliana i Floriana Sawiczewskich.

Ponieważ rozważania niniejszego artykułu mają charakter prolegomenów do dalszych badań stosowania prawa spadkowego *Code civil* przez sądy Wolnego Miasta Krakowa, przedwczesne byłoby formułowanie na ich podstawie ogólniejszych wniosków. Dlatego jako puentę przedstawionej analizy można by pokusić się o wskazanie prawidłowego zastosowania francuskiego prawa cywilnego do sprawy Sawiczewskich, przyjmując stan faktyczny ustalony ostatecznie przez Sąd Ostatniej Instancji (przy założeniu, że srebra nie stanowiły darowizny ukrytej)<sup>128</sup>. W tym celu w pierwszej kolejności należy czystą wartość spadku, wynoszącą według Sawiczewskich 47 791 zł, powiększyć o wszystkie darowizny *inter vivos* (na rzecz wdowy w kwocie 9384 zł oraz na rzecz braci Sawiczewskich w kwocie 15 000 zł). Daje to kwotę 72 175 zł, która stanowi podstawę obliczenia wysokości części rozrządzalnej, a w konsekwencji części obowiązkowej. W stosunku do dzieci Józefa Sawiczewskiego część rozrządzalna stanowi 1/4 spadku o wartości 18 044 zł. Oznacza to, że wartość rezerwy przysługującej łącznie dziedzicom koniecznym, to jest piątce dzieci, wynosi 54 131 zł. W stosunku zaś do żony część rozrządzalna stanowi 1/6 spadku o wartości 12 029 zł.

Ponieważ żona nie jest obowiązana do powrotów, a zmniejszenia szczodroblivości przekraczającej część rozrządzalną dokonuje się poczynając od najmłodszych, obie darowizny na rzecz Eminowiczowej pozostają zachowane w całości, to jest w łącznej kwocie 9384 zł. Podobnie jest w przypadku darowizn na rzecz Juliana w kwocie 9000 zł, które były zwolnione od powrotów. Ponieważ jednak ich wartość razem z wcześniejszymi darowiznami na rzecz wdowy (18384 zł), przekroczyła część rozrządzalną o 340 zł, nadwyżka ta zostaje zaliczona na rezerwę Juliana. Kolejna darowizna, na rzecz Floriana, w kwocie 6000 zł formalnie powraca do spadku, a *de facto* także zostaje zaliczona na jego rezerwę. W konsekwencji część rozrządzalna zostaje wyczerpana poprzez dokonane przez Józefa Sawiczewskiego darowizny *inter vivos*.

W tej sytuacji, ze względu na to, że wartość zapisu testamentowego dla każdego dziecka wyniosła 1/6 stanu czynnego spadku to jest 7965 zł i nie zostały one zwolnione od powrotu, należy zaliczyć je na rezerwę. Dla każdego z piątki dzieci Józefa Sawiczewskiego wynosi ona 10 826 zł. Nietrudno więc zauważyć, iż po zaliczeniu zapisów nadal do jej zaspokojenia brakuje 2861 zł w przypadku Ignacego, Konstantego i Bolesławy oraz 2521 zł w przypadku Juliana. Florian natomiast przekroczył swoją część obowiązkową o 3139 zł i o tę kwotę jego zapis zostaje pomniejszony na korzyść rezerwy pozostałych dziedziców koniecznych. Na poczet tej rezerwy zaliczony jest także zapis Eminowiczowej w kwocie 7965 zł jako naruszający część obowiązkową. Jeżeli wzajemnie potrącimy te wartości, okaże się, że suma niedoborów części obowiązkowej Ignacego, Konstantego, Bolesławy i Juliana (11 104 zł) jest równa sumie nadwyżki Floriana i zapisu wdowy (11 104 zł). Oznacza to, że w sytuacji gdyby Sąd Ostatniej Instancji prawidłowo zastosował przepisy Kodeksu, nie tylko zasądziłby na rzecz wdowy Eminowiczowej sumy posagowe wraz z odsetkami, ale także pozostawił jej własność darowanych przez męża sreber.

<sup>128</sup> Zob. wyżej, punkty II–IV.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa (zespół):  
 Akta Sądu Apelacyjnego, sygn. WM 257.  
 Akta Sądu III Instancji, sygn. WM 192.  
 Akta Trybunału I Instancji, sygn. Tryb 190.  
 Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akta Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (1796–1849) (zespół), sygn. WP I 57.

### Źródła drukowane

- Code civil de Français. Édition originale et seule officielle.* Paris: Imprimerie de la République, 1804 [CC].
- Coutumes de la Prevoste et Vicomte de Paris, mises et redigées par écrit, en presence des Gens des trois Etats de la dite Prevoste & Vicomté, 1580.* W: *Nouveau coutumier général, ou Corps des coutumes générales et particulières de France et des provinces connues sous le nom de Gaules.* T. 3. Paris: Theodore Le Gras, 1724 [CP].
- Dalloz, Désiré, i in., wyd. *Jurisprudence générale du royaume en matière civile, commerciale et criminelle, Ou Journal des audiences de la Cour de cassation et des Cours royales.* Paris: Bureau de la Jurisprudence générale, 1825–1902.
- Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego.* Warszawa: Drukarnia Księży Pijarów, 1810.
- Kodex Napoleona z przypisami.* T. 1-2. Warszawa: Drukarnia Księży Pijarów, 1808 [KC].
- Rzeziński, Jan Kanty. *Trzy kodexa francuzkie, cywilny, postępowania sądowego i handlowy.* Kraków: Drukarnia Stanisława Gieszkowskiego, 1845.
- Sirey, Jean Baptiste i in., wyd. *Recueil général des lois et des arrêts: En matière civile, criminelle, commerciale et de droit public.* Paris: Quai de l'Horloge, Arcade Lamoignon, 1801–1950.

### Opracowania

- Aubry, Charles i Rau, Charles. *Cours de droit civil d'après la méthode de Zachariae.* T. 1–12. Paris: Marchal et Billard, 1869–1877.
- Bartel, Wojciech M. *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846).* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976.
- Burzyński, Piotr. *Wykład prawa cywilnego francuskiego.* Kraków: Drukarnia „Czasu”, 1852.
- Demolombe, Jean Charles F. *Cours de Code Napoléon. Traité des Successions.* T. 1–4. Paris: Auguste Durand, Louis Hachette, 1857–1859.
- Demolombe, Jean Charles F. *O spadkach.* T. 1–4. Przeł. Władysław Nowakowski. Warszawa: Księgarnia E. Wendego, 1900–1901.
- Duranton, Alexandre. *Cours de droit français suivant le Code civil.* T. 1–22. Paris: Nève, 1825–1842.
- Dziadzio, Andrzej. „Der Code civil in der Rechtsprechung der Freien Stadt Krakau (1815–1846). Zwischen französischer und österreichischer Rechtskultur”. *Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs* 10, z. 2 (2020): 269–77.

- Dziadzio, Andrzej. „Opinie Profesorów i Doktorów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego jako źródło badań nad stosowaniem Kodeksu Napoleona w Wolnym Mieście Krakowie”. *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa* 13, z. 3 (2020): 303–19.
- Dziadzio, Andrzej. „Udział Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w stosowaniu Code civil w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1833)”. W: *Miasto i państwo na przestrzeni dziejów. Studium historyczno-prawne. Księga Jubileuszowa z okazji czterdziestopięciolecia pracy naukowej oraz 70. urodzin Profesora Tadeusza Maciejewskiego*, red. Michał Gałędek, 185–201. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2020.
- Fierich, Franciszek K. *Sąd Trzeciej Instancji i Najwyższy Sąd Sejmowy na tle całokształtu organizacji sądownictwa Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815–1833)*. Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności, 1917.
- Klimaszewska, Anna i Gałędek, Michał. „Pojęcie czynności handlowej w wybranych orzeczeniach Sądu Apelacyjnego Wolnego Miasta Krakowa. Z dziejów stosowania francuskiego kodeksu handlowego na ziemiach polskich”. *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 20 (2017): 147–67.
- Korobowicz, Artur. „Polskie Sądy Najwyższe w XIX stuleciu”. W: *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Historia i współczesność. Księga Jubileuszowa 90-lecia Sądu Najwyższego 1917–2007*, red. Artur Korobowicz, 75–89. Warszawa: Sąd Najwyższy, 2007.
- Locré, Jean G. *Esprit du Code Napoléon*. T. 1–6. Paris: Imprimerie impériale, 1805–6.
- Locré, Jean G. *La Législation civile, commerciale et criminelle de la France, ou Commentaire et complément des Codes français*. T. 1–31. Paris: Treuttel et Würtz, 1827–1832.
- Maciejewski, Tadeusz. *Ustrój konstytucyjny Wolnych Miast (Państw, Terytoriów) Europy w latach 1806–1954. Studium prawno-historyczno-porównawcze*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2018.
- Malec, Dorota. „Wpływy Code civil oraz innych kodyfikacji napoleońskich na ziemiach polskich (część II)”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 57, z. 2 (2005): 69–87.
- Mataniak, Mateusz. „The Judicial Circle in the Free City of Cracow (1815–1846)”. *Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs* 10, z. 2 (2020): 325–32.
- Mataniak, Mateusz. „Urzędnicy sądowi Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846) na tle zasad organizacji jego sądownictwa. Zarys problematyki”. *Dzieje Biurokracji* IX (2019): 63–103.
- Mataniak, Mateusz. „Wywłaszczenia na użytek publiczny w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1846) a ochrona prawa własności”. *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 23 (2020): 71–98.
- Merlin, Philippe A. *Répertoire universel et raisonné de jurisprudence*. T. 1–17. Paris: Garnery 1812–1825.
- Patkaniowski, Michał. *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy kollatajowskiej do końca XIX stulecia*. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964.
- Pauli, Lesław. *Austriacki kodeks karny z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1833)*. Cz. I. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1968.
- Pawłowski, Maciej, red. *Złota księga Wydziału Farmaceutycznego*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2000.
- Peguera-Poch, Marta. *Aux origines de la réserve héréditaire du Code civil: La légitime en pays de coutumes (XVI<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècles)*. Aix-en-Provence: Presses Universitaires d’Aix-Marseille, 2009.
- Planiol, Marcel F. *O spadkach*. Przeł. Jan Freyer. Warszawa: F. Hoesick, 1927.
- Planiol, Marcel F., *O zobowiązaniach. Dowody, nauka ogólna o zobowiązaniach, umowy*. Cz. 1–3. Przeł. Andrzej Kramsztyk i Mieczysław Przedborski. Warszawa: F. Hoesick, 1928.
- Planiol, Marcel F. *Podręcznik prawa cywilnego (o darowiznach i testamentach)*. Przeł. Adam Słomiński. Warszawa: F. Hoesick, 1928.

- Planiol, Marcel F. *Traité élémentaire de droit civil*. T. 1–3. Paris: Librairie générale de droit et de jurisprudence, 1901–1903.
- Pomianowski, Piotr. *Rozwód w XIX wieku na centralnych ziemiach polskich. Praktyka stosowania Kodeksu Napoleona w latach 1808–1852*. Warszawa: Wydawnictwo Campidoglio, 2018.
- Rosner, Anna. „Pierwsze polskie tłumaczenia Kodeksu Napoleona”. W: Sójka-Zielińska, Katarzyna. *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, 271–94. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2008.
- Sójka-Zielińska, Katarzyna. *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2008.
- Toullier, Charles Bonaventure M. *Droit civil français suivant l'ordre du Code Napoléon, ouvrage dans lequel on a tâché de réunir la théorie à la pratique*, t. 1–13. Paris: Barnabé Warée, 1824–1828.
- Zachariä von Lingenthal, Karl S. *Cours de droit civil français*. T. 1–5. Przeł. Charles Aubrey i Charles-Frédéric Rau. Strasbourg: F. Lagier, 1839–1846.
- Zachariä von Lingenthal, Karl S. *Cours de droit civil français*. T. 1–6. Przeł. Charles Aubrey i Charles-Frédéric Rau. Wyd. 3. Paris: Cosse, 1856–1863.
- Zachariä von Lingenthal, Karl S. *Handbuch des Französischen Civilrechts*. Heidelberg: Mohr und Zimmer, 1808.
- Zachariä von Lingenthal, Karl S. *Prawo cywilne francuskie*. T. 1. Przeł. Roman Ostapowicz. Warszawa: Drukarnia Jana Jaworskiego, 1865.
- Zachariä von Lingenthal, Karl S. *Wykład prawa cywilnego francuskiego*. T. 1. Przeł. Aleksander Cukrowicz. Kraków: Drukarnia Uniwersytecka, 1845.
- Żukowski, Przemysław M. *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*. T. 2: 1780–2012, red. Dorota Malec. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2014.